

Przeczytaj uważnie tekst i wykonaj zamieszczone pod nim zadania.

Janusz Pelc

## ***Barok – epoka przeciwieństw***

Ludzie oświecenia do zjawisk uznawanych za barokowe, czyli dziwaczne, naruszające klasyczne rozumienie ładu i harmonii, odnosili się krytycznie, często je ośmieszali. Ale ich krytyka zawierała na pewno trafną obserwację: sztuka baroku wydobywała przeciwieństwa, dziwności, dążyła do zadziwienia odbiorcy. To też przyjmujemy i dziś, gdy po przewyciężeniu zwłaszcza późniejszych, dziewiętnastowiecznych, a po trosze i dwudziestowiecznych niechęci, uprzedzeń wobec sztuki i literatury baroku, wydobywamy jej wielobarwność, dostrzegamy i ukazujemy w niej świat przeciwieństw i paradoksów.

Przekonanie o tym, że piękno przejawia się w postaci wielorakiej, dobitnie formułował już Giordano Bruno<sup>1</sup>. Sądono nawet, że piękno tkwić może i w brzydocie. Były to fundamentalne stwierdzenia, do których dochodzili ludzie baroku. Dochodzili do nich także – a nawet szczególnie – ci, którzy urodzili się jeszcze w czasie, kiedy w sztukach, w literaturze istniał lub też nawet dominował klasycyzm dojrzałego, osiągnącego swój szczyt renesansu, którzy tworzyli już często w latach współistnienia klasycyzmu renesansowego i manieryzmu<sup>2</sup>. Często w dziełach twórców odchodzących od klasycyzmu renesansowego styl manierystyczny współistniał z barokowym, zwłaszcza tam, gdzie w konkretnych utworach stwierdzamy obecność wspólnych cech [...], znamionujących oba style.

Przejawem stylów i manierystycznego, i barokowego było częste używanie paradoksów, było widzenie świata wytrąconego z doskonałej harmonii, poruszającego się już i poruszanego innym rytmem. Ów nowy ruch człowieka, świata i kosmosu mógł wieść ku błędzeniu w labiryntach i mógł wieść ku poszukiwaniu harmonii przeciwieństw [...].

Sztuka, literatura, kultura baroku otworzyły się na to, co przejąć było można z różnych tradycji, z różnych stron, i nie obawiano się, że mogą to być elementy niezgodne. [...] Nie zapomniano przy tym o korzeniach własnych kultur sięgających do tradycji Hellady i Romy, o ukształtowaniach własnej przeszłości, u nas w Polsce przede wszystkim w orbicie kultury łacińskiej Europy Zachodniej. [...]

Otwarcie polskiej kultury epoki baroku na Zachód i Wschód widoczne było w obyczajach, strojach mieszkańców ówczesnej Rzeczypospolitej, w nowo budowanych siedzibach, dworach, pałacach, świątyniach. Wielorakie przejawy tego otwarcia dostrzegamy w ówczesnej literaturze oraz sztuce. [...]

Barok, epoka przeciwieństw, wojen, niepokoju fizycznego i metafizycznego świata, a także i nadziei, bliski jest nam, ludziom [...] XXI stulecia. Do tradycji baroku, nie tylko polskiego, nawiązują pisarze naszej współczesności. I w tradycjach tych mogą jeszcze wiele odnaleźć.

Janusz Pelc, *Barok – epoka przeciwieństw*, Kraków 2004.

<sup>1</sup> Giordano Bruno – włoski filozof oraz teolog; jego teorie wyprzedzały epokę; pod zarzutem herezji został skazany na śmierć i spalony na stosie na Campo dei Fiori.

<sup>2</sup> Manierizm – styl w sztuce i literaturze europejskiej, zwłaszcza włoskiej, stanowiący przejściową fazę od renesansu do baroku, odznaczający się w architekturze, malarstwie i rzeźbie dekoracyjnością, wyrafinowaniem, w literaturze – trudno czytelną symboliką.

### Zadanie 1.

Na podstawie tekstu Janusza Pelca wymień trzy cechy charakterystyczne epoki baroku, które opierają się na przeciwieństwach.

1. ....
2. ....
3. ....

### Zadanie 2.

Uzasadnij, że podstawą barokowego sposobu obrazowania w sztuce był paradoks.

.....

.....

.....

.....

### R Zadanie 3.

Przeczytaj zamieszczoną poniżej definicję i fragment tekstu.

Źródło 1.

**turpizm** [łac. *turpis* = szpetny, szkaradny, brzydki] – «nurt w literaturze i sztuce, wyrażający się w szczególnym zainteresowaniu przedmiotami i zjawiskami nieestetycznymi»

*Słownik. 100 tysięcy potrzebnych słów*, pod red. Jerzego Bralczyka, Warszawa 2008.

Źródło 2.

Umberto Eco

#### *Historia brzydoty*

Okres baroku to upodobanie do niezwykłości, do tego, co budzi zdziwienie. W takich klimatach kulturalnych rozwija się obraz świata przemocy, śmierci i grozy [...]. [...]

Poezja barokowa idzie jeszcze dalej. Pojawia się – wbrew średniowiecznej tradycji – pochwała karlicy, jąkały, garbuski, kobiety silnej jak dąb, o ospowatej twarzy, o szkarłatnych i zaróżowionych policzkach, a Marino<sup>1</sup> wychwala błądź ukochanej. [...].

Od początku epoki manieryzmu drogę toruje sobie melancholijna refleksja na temat męskiej starości [...]. [...] Tu ma swój początek snucie współczującej refleksji na temat brzydoty, która rodzi cierpienie, a zarazem nikczemność, zło.

Umberto Eco, *Historia brzydoty*, przeł. Bożena Topolska, Poznań 2007.

<sup>1</sup> Giambattista Marino lub Marini – główny przedstawiciel literatury włoskiego baroku.

Na podstawie tekstu Janusza Pelca oraz załączonych źródeł uzasadnij, że jedną z istotnych cech literatury baroku było wykorzystywanie estetyki turpizmu.

.....

.....

.....

.....

.....

#### Zadanie 4.

Przyjrzyj się zamieszczonej reprodukcji.



Giuseppe Arcimboldo, *Wiosna*

Wyjaśnij, na czym polega barokowość w sposobie przedstawienia wiosny na obrazie. W odpowiedzi odwołaj się do tekstu Janusza Pelca oraz swojej wiedzy o epoce baroku.

 Skorzystaj z podręcznika s. 138–139

.....

.....

.....

.....

.....

#### R Zadanie 5.

Przeczytaj zamieszczony poniżej fragment *Myśli* Blaise'a Pascala.

 Skorzystaj z podręcznika s. 137

Blaise Pascal

#### *Myśli* (fragment)

Człowiek jest tylko trzcina, najwęższą w przyrodzie, ale trzcina myślącą. Nie potrzeba by cały wszechświat uzbroidł się, aby go zmiażdżyć: mgła, kropla wody wystarczy, aby go zabić. Ale gdyby nawet wszechświat go zmiażdżył, człowiek byłby i tak czymś szlachetniejszym niż to, co go zabija, ponieważ wie, że umiera, i zna przewagę, którą wszechświat ma nad nim. Wszechświat nie wie nic o tym.

Cała nasza godność spoczywa tedy w myśli. Z niej trzeba nam się wywodzić, a nie z przestrzeni i czasu, których nie umielibyśmy zapełnić. Silmy się tedy dobrze myśleć: oto zasada moralna.

Blaise Pascal, *Myśli*, przeł. Tadeusz Boy-Żeleński, Warszawa 1972.

Źródło 2.

Jarosław Marek Rymkiewicz

***Na trupa (II)*** (fragmenty)

Leży w sobie ale nie wie komu leży  
Ale nie wie komu będzie w co przeminie  
[...]

Twarz błękitna może nam się przepoczwarzy  
Zeschła ślina może jeszcze będzie śliną  
Wargom złotym inne wargi już się marzą

Zanim będzie może wodą może gliną  
Leży w sobie ale jeszcze chciałby służyć  
Teraz ty weź teraz ty go spróbuj użyć

Jarosław Marek Rymkiewicz, *Cicho ciszej. Wybrane wiersze z lat 1963–2002*, Warszawa 2003.

**Wyjaśnij, w jaki sposób Jarosław Marek Rymkiewicz nawiązuje w swoim utworze do sonetu Jana Andrzeja Morsztyna. Wskaż podobieństwa między tekstami.**

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Leżysz zabity i jam też zabity,  
Ty – strzałą śmierci, ja – strzałą miłości,  
[...].

Ty jednak milczysz, a mój język kwili,  
Ty nic nie czujesz, ja cierpię ból srodze,  
Tyś jak lód, a jam w piekielnej śrężodze.

Ty się rozsypiesz prochem w małej chwili,  
Ja się nie mogę, stawszy się żywiołem  
Wiecznym mych ogniów, rozsypać popiołem.

Jan Andrzej Morsztyn, *Do trupa*, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/do-trupa.html>  
[dostęp w dniu 20.05.2019 r.].

